

ALEKSANDRA MIASKOWSKA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska

ORCID: 0000-0002-0969-2256

Copyright and License: Copyright by Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2023. This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivatives 4.0 International (CC BY- ND 4.0) License (<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/legalcode.pl>).

## KIM JEST TWITTEROWA JULKA? MOŻLIWE PRZYCZYNY I MECHANIZM POWSTANIA NOWEGO EPONIMU Z PERSPEKTYWY SOCJOLINGWISTYCZNEJ

Słowa kluczowe: Julka, eponimy, deonimizacja, aborcja, media społecznościowe.

### STRESZCZENIE

Protesty z 2020 roku stały się jednym z ważniejszych symptomów przemian społeczno-kulturowych we współczesnej Polsce. W mediach społecznościowych ich uczestniczki zaczęto nazywać *Julkami*, a utworzony w ten sposób eponim stał się na tyle nośny, że trafił m.in. na szczyt plebiscytu na Młodzieżowo Słowo Roku 2020. Celem niniejszego badania było spojrzenie na *Julkę* zarówno od strony językoznawczej, jak i socjologicznej, by sprawdzić, czy faktycznie mamy tu do czynienia z eponimem, scharakteryzować jego potencjalne znaczenia i określić możliwe przyczyny fenomenu *Julki*. Opisane badanie przeprowadzono w ramach pracy magisterskiej na kierunku socjologia, w której wykorzystano autorski, anotowany korpus eponimu *Julka*, zawierający automatycznie zebrane wypowiedzi użytkowników dwóch mediów społecznościowych: Twittera i Wykopu. Korpus został stworzony przy użyciu narzędzia monitorującego SentiOne. Przy jego pomocy zgromadzono wpisy pochodzące z trzech nieliniarnych okresów: przed wyrokiem i protestami z 2020 roku (luty, marzec, kwiecień 2020), w trakcie głównej fali protestów i po wyroku (wrzesień, październik, listopad 2020) oraz po wyroku i po głównej fali protestów (luty, marzec, kwiecień 2021). Tym sposobem ustalono, że *Julka* zaliczyła ogromny wzrost popularności właśnie w okresie jesiennej i zarazem największej fali protestów przeciw zaostreniu prawa aborcyjnego w Polsce, a w ostatnim z badanych okresów, mimo uspokojenia się sytuacji społeczno-politycznej, doszło do utrwalenia tego leksemu w funkcji eponimu. Zwrócono także uwagę na szczególnie charakter nowych eponimów odmiennych – w tym *Julki* – u których niemożliwe jest wskazanie jednoznacznego osobowego źródła cech, jak ma to miejsce w wypadku większości eponimów odmiennych (np. *Romeo*, *Goebbels*, *bojkot*). Na podstawie analizy próbki założono, że źródłem cech (domeną źródłową) eponimu *Julka* jest osobowy konstrukt społeczny, na który składają się trzy elementy: stereotypy, osobiste doświadczenia mówiącego i obiektywne zależności wynikające ze stanu rzeczywistości pozajęzykowej (np. rosnąca liczba młodych kobiet deklarujących poglądy lewicowe).

## 1. WPROWADZENIE

Badania pokazują, że Internet stanowi bogate źródło nowych eponimów odimiennych (Siwiec 2017; Kaczerzewska 2018; Walkowiak 2018; Burkacka 2019; Menzie 2020; Lang 2020; Podlecka 2021), a ponadto pozwala rozprzestrzeniać już istniejące na nie-spotykaną wcześniej skalę. Jego rola okazała się niebagatelna także w wypadku *Julki*, która w 2020 roku zyskała tak dużą popularność w mediach społecznościowych, że trafiła nawet do telewizji publicznej<sup>1</sup> i plebiscytu na Młodzieżowe Słowo Roku. Być może jej kariera nie byłaby tak gwałtowna i kontrowersyjna, gdyby nie fala protestów przeciw zaostrzeniu prawa o dopuszczalności przerywania ciąży, przetaczająca się wówczas przez Polskę (Suchomska i Urzędowska 2021; Karolczuk i in. 2019). W końcu *Julka* stała się ich aktywną uczestniczką. Mało tego, gdy przeciwnicy protestów, czy wręcz samych *Julek*, zaczęli wykorzystywać eponim przeciw strajkującym, stało się jasne, że będzie on jednym z symboli tamtych wydarzeń (Zalewski 2021).

Ten nagły wzrost popularności *Julki* w 2020 roku był inspiracją do rozpoczęcia bardziej szczegółowych badań socjolingwistycznych w tym zakresie, zwłaszcza że nowe eponimy odimienne wyróżniają się na tle dotychczas opisanego schematu deonimizacji i apelatywizacji (Rutkowski 2008; Walkowiak 2018), jak również stanowią emanacje ważnych znaczeń społeczno-kulturowych. Stąd za cele niniejszego badania postawiono sobie:

1. sprawdzenie, czy w wypadku *Julki* faktycznie mamy do czynienia z eponimem;
2. możliwie jak najpełniejsze opisanie jego znaczenia lub znaczeń na podstawie danych empirycznych;
3. określenie jego powiązania z konfliktem wokół wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku o niekonstytucyjności przepisu dopuszczającego aborcję w przypadku dużego prawdopodobieństwa ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu.

Na potrzeby badania stworzono anotowany korpus eponimu *Julka*, który zawierał wypowiedzi użytkowników Twittera i Wykopu opublikowane w ściśle określonym przedziale czasu. Jego utworzenie było możliwe dzięki współpracy z polskim oddziałem Europejskiej Infrastruktury Badawczej CLARIN-PL. W ten sposób uzyskano materiał potrzebny do utworzenia korpusu, który zebrano przy użyciu narzędzia monitorującego treści w internecie – SentiOne (<https://sentione.com/>). Chociaż dostęp do tego narzędzia jest płatny i służy głównie celom marketingowym (monitorowanie marek lub słów kluczowych w Internecie), to dzięki uprzejmości firmy SentiOne jest ono bezpłatnie udostępnione użytkownikom infrastruktury naukowej CLARIN-PL do celów badawczych i dydaktycznych.

---

<sup>1</sup> Autorce nie udało się dotrzeć do nagrania na oficjalnej stronie TVP, ale jeden z użytkowników YouTube o pseudonimie „Bałwan w blenderze” umieścił przytaczany fragment Wiadomości na swoim kanale: <https://www.youtube.com/watch?v=IolSyi6WfEA> [6.12.2022].

Do napisania niniejszego artykułu wykorzystano wyniki badań prowadzonych przez autorkę w ramach pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Krzysztofa Olechnickiego, która powstała jako zwieńczenie studiów socjologicznych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Omawiana analiza próbkę tekstów z autorskiego korpusu została pierwotnie uzupełniona o analizę całości zebranych wypowiedzi z wykorzystaniem narzędzia TermoPL (patrz: <https://clarin-pl.eu/index.php/termopl/>). Ze względu na ograniczenia edytorskie i odmienność zastosowanej metody badawczej, wyniki z drugiej analizy zostaną zaprezentowane w osobnym artykule.

## 2. KORPUS EPONIMU *JULKA*. KRYTERIA DOBORU MATERIAŁU JĘZYKOWEGO

Pierwszym kryterium, które wskazano na etapie projektowania korpusu, było odrębne traktowanie form *Julia* i *Julka*, a także skupienie się wyłącznie na zdrobieniu z sufiksem *-ka*. Po pierwsze dlatego, że to właśnie *Julka* występuje w wyrażeniach *Julka z Twittera*, *Typowa Julka*, *Płodna Julka*, a także w tytułach artykułów prasowych (Rusak 2020; Kowalski 2020), nazwach kanałów i profili w mediach społecznościowych, nienaukowych słownikach tworzonych przez użytkowników (np. miejski.pl). Po drugie to właśnie forma *Julka* była słowem zgłaszanym podczas plebiscytu na Młodzieżowe Słowo Roku 2020 i uwzględnionym na stronie organizatora. Zatem jego potencjał deonimizacyjny był zdecydowanie większy niż *Julii*.

Kolejnym kryterium doboru tekstów do korpusu było kryterium czasowe. Badanie obejmowało trzy nieliniarne okresy od 1 lutego 2020 do 30 kwietnia 2021 roku. Wytypowano je na podstawie obserwacji nieuczestniczącej mediów społecznościowych i analizy materiału prasowego dotyczącego protestów po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku. W ten sposób uzyskano próbki tekstowe pochodzące z następujących okresów:

1. Przed wyrokiem i protestami: luty, marzec, kwiecień 2020;
2. W trakcie głównej fali protestów i po wyroku: wrzesień, październik, listopad 2020;
3. Po wyroku i po głównej fali protestów: luty, marzec, kwiecień 2021<sup>2</sup>.

Potencjalnie nieskończona ilość materiału z mediów społecznościowych, zawierającego w sobie leksem *Julka*, wymusiła nałożenie ograniczeń podczas zbierania próbek na portalach. Dlatego poszukiwania zawężono do platform społecznościowych Twitter i Wykop<sup>3</sup>, a jako wyróżnik zdecydowano się użyć tagów, ponieważ to właśnie wokół

---

<sup>2</sup> Ze względu na cykliczny charakter protestów i utrzymanie w mocy decyzji Trybunału Konstytucyjnego, która była ich bezpośrednią przyczyną, nie można jednoznacznie wskazać momentu zakończenia. Dowodem na to jest wznowienie protestów jesienią 2021 roku pod hasłem „Ani jednej więcej” po śmierci Izabeli S. z Pszczyny. Dlatego stwierdzenie „po protestach” odnosi się jedynie do głównej i największej fali protestów z 2020 roku, która osłabła (ale nie zniknęła całkowicie) pod koniec stycznia 2021 roku.

<sup>3</sup> Wypowiedzi, które trafiły do korpusu, były pobierane w sposób zautomatyzowany. Nie każdy serwis społecznościowy umożliwia zautomatyzowane pobieranie treści, a niektóre stosują ścisłe ograniczenia w tej kwestii, a także ukrywają dużą część aktywności użytkowników, przez co brakuje dostępu do ich

nich tworzą się dyskursy, w których pojawia się leksem *Julka*, a tym samym także potencjalny eponim *Julka*. Lista takich tagów została stworzona na podstawie metody jakościowej, tj. obserwacji nieuczestniczącej. Wypowiedzi pochodziły z następujących tagów na obu portalach:

Zawierające leksem *Julka* w formie tagu:

1. bekaztwitterowychjulek
2. julka
3. julki
4. julkiztwittera

Mogące potencjalnie zawierać leksem *julka* w treści:

1. protest
2. aborcja
3. bekazlewactwa
4. mlodziowesloworoku lub młodzieżowesłowroku
5. pwn
6. strajkkobiet
7. pieklokobiet lub piekłokobiet

Pierwsza grupa zawiera w sobie leksem *Julka*. Druga grupa nie ma bezpośredniego połączenia z leksemem, ale może być z nim powiązana za sprawą kontekstu społeczno-politycznego. Tagi te dotyczą dwóch współwystępujących wydarzeń z 2020 roku, podczas których eponim był w mniejszym lub większym stopniu obecny, czyli protestów po wyroku Trybunału Konstytucyjnego i plebiscytu na Młodzieżowe Słowo Roku organizowanego przez serwis PWN. Druga grupa tagów została dodatkowo ograniczona tylko do tych wypowiedzi, które zawierały zarówno wskazany tag, jak i leksem *Julka*.

Dobór określonego otagowania tych wypowiedzi sprawił, że z dużym prawdopodobieństwem zawierają one leksem *Julka* w funkcji eponimu, a więc poddany deonimizacji. Umożliwiło to prześledzenie występowania określonych słów (np. hashtagu *Julka*) na obu portalach w ściśle określonym przedziale czasowym.

Następnie z zebranych danych utworzono korpus, zawierający zarówno publicznie dostępne wypowiedzi, spełniające wcześniej ustalone kryteria, jak i ich metadane, w tym m.in. datę opublikowania, nazwę portalu, w którym doszło do publikacji, pseudonim lub nazwisko i płeć osoby publikującej (o ile zostało to upublicznione) oraz wykorzystane słowa kluczowe (hashtagi). Łącznie udało się zebrać 7417 unikatowych wypowiedzi.

---

wypowiedzi z poziomu przeglądarki, np. Google. Na części z nich użytkownicy sami mogą ukrywać swoje wypowiedzi, ograniczając ich widoczność tylko do wąskiego grona odbiorców. Dlatego przy projektowaniu korpusu zdecydowano się na sięgnięcie do Twittera i Wykopu jako platform otwartych i bardziej dostępnych dla narzędzi SentiOne niż np. Facebook. Ponadto na obu platformach użytkownicy korzystają z tagów (hashtagów), by flagować swoje wypowiedzi pod względem konkretnych tematów czy poruszanych wątków. Założono tym samym, że wokół tagów tworzą się ogólnospołeczne dyskursy, do których każdy chętny może dołączyć i wyrazić swoją opinię za pomocą wskazanej platformy.

### 3. JULKA JAKO PRZYKŁAD NOWEGO EPONIMU ODIMIENNEGO I JEJ ROZPRZESTRZENIANIE SIĘ W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH W 2020 ROKU

Zarówno onimy, jak i apelatywy są znakami tego samego zasobu leksykalnego dowolnego języka, które powstały z jednakowego tworzywa językowego i nie różnią się budową (Bogdanowicz 2017, 19). Jednak mimo to występują między nimi wyraźne różnice na płaszczyźnie funkcjonalno-semantycznej. Wyróżniki onimiczności lokuje się zazwyczaj na czterech zasadniczych płaszczyznach: ortograficznej, gramatycznej, semantycznej i referencyjnej, jednak dwie pierwsze mają charakter wtórny i drugorzędny w stosunku do kryterium semantyczno-referencyjnego (Rutkowski 2007, 16). Wiąże się to ze szczególną cechą przypisywaną nazwom własnym, którą jest brak zawartego w nich znaczenia leksykalnego (Kaleta 1998a, 16; Bogdanowicz 2017, 20). Przy czym kwestia ta stanowi przedmiot dyskusji (patrz Rutkowski 2007), a wśród badaczy znajdują się również tacy, którzy przyjmują odwrotne założenie. Przykładowo, Jerzy Kuryłowicz był zwolennikiem tezy, że nazwy własne mają znaczenie definiowane za pomocą zakresu (ekstensja) i treści (Kuryłowicz 1956). Ich zakres ograniczony jest do jednego obiektu, natomiast treść jest nieograniczenie bogata, przy czym onimy – w przeciwieństwie do nazw pospolitych – nie desygnują, a nazywają obiekty. Różne koncepcje dotyczące tego zagadnienia zostały szczegółowo opisane m.in. przez Zofię Kaletę (1998) czy Elżbietę Bogdanowicz (2017).

Jednocześnie kluczowym wyróżnikiem nazw własnych w systemie leksykalnym jest ich funkcja identyfikacyjno-dyferencyjną, wiążąca się z wyznaczeniem indywidualnego obiektu (Rutkowski 2007, 25). Gdy więc jakaś nazwa własna utraci tę funkcję, następuje przekształcenie w strukturze semantycznej i przechodzi ona do klasy nazw pospolitych. Proces ten nazywany jest apelatywizacją, co odnosi się do opozycji onim (nazwa własna) i apelatywu (nazwa pospolita). Jednak, jak słusznie zauważa Mariusz Rutkowski, „pomimo wysokiego stopnia utrwalenia w onomastyce, apelatywizacja nie jest terminem o precyzyjnie wyznaczonym zakresie” (2007, 26). Proponuje on więc wykorzystanie dwóch rozłącznych terminów: apelatywizacja i deonimizacja, które zastosowano także w niniejszej pracy.

Deonimizacja rozumiana jest tutaj jako „szersze zjawisko osłabienia i/lub zerwania związku denotacyjnego, uchylenia/zniesienia sztywnej desygnacji” (Rutkowski 2007, 27). Wówczas nazwa własna, która została poddana temu procesowi, zostaje jedynie wtórnie wykorzystana, użyta w innej funkcji niż onimiczna. Z kolei apelatywizacja oznacza ustanowienie nowej jednostki leksykalnej w oparciu o jednostkę onimiczną (nazwę własną) i włączenie jej na stałe w obręb nazw pospolitych (Rutkowski 2007, 27). Apelatywizacja jest więc stadium pełniejszym, idącym do samego końca spektrum przesunięcia, co oznacza, że jednostka, która uległa już deonimizacji wciąż może przejść proces apelatywizacji i stać się nową jednostką leksykalną. Ma to miejsce, gdy nazwa własna we wtórnej funkcji na stałe wchodzi do użycia, a jej pierwowzór (onim) ulega zatarciu w świadomości grupy użytkowników posługujących się zapelatywizowanym wyrazem.

Od wydania w 1996 roku *Słownika eponimów, czyli wyrazów odimiennych* Władysława Kopalińskiego przyjęło się w językoznawstwie, aby nazwy własne, które utraciły atrybut *proprium*, określać jako eponimy. Choć w niektórych opracowaniach i słownikach pojęcie to bywa także stosowane względem onimu, od którego utworzono apelatyw (patrz np. *Słownik wyrazów obcych* pod red. Zygmunta Rysiewicza z 1953 roku), to w niniejszym artykule ograniczono się wyłącznie do pierwszej z prezentowanych definicji. Jako główne źródło pochodzenia eponimów najczęściej wskazuje się imiona lub nazwiska bohaterów historycznych, literackich czy filmowych (Długosz-Kurczabowa 1990, 5), jak również nazwy miejscowości, regionów i krajów (Kopaliński 1996, 8).

Co jednak istotne, znaczna część opracowań ogranicza się do opisanie eponimu jako produktu procesu apelatywizacji lub rozumianej analogicznie deonimizacji (m.in. Kopaliński 1996, Sadowski 2013, Walkowiak 2018, 2020, Podlecka 2021), nie rozróżniając ich od siebie w sposób, jaki proponuje Rutkowski. Eponim jest więc traktowany już jako nowa jednostka leksykalna powstała w oparciu o jednostkę onimiczną. Oznacza to, że zastosowanie tego określenia w stosunku do *Julki* mogłoby nie być uzasadnione, ponieważ ze względu na niemożność wskazania jednoznacznego źródła osobowego, niestabilność gramatyczną i silniejsze utrwalenie leksemu w funkcji onimu, należałoby skłaniać się do opisywania jej jako produktów deonimizacji oraz sytuować pomiędzy nazwą własną i pospolitą.

Zważywszy jednak na utrwalenie terminu eponim w literaturze poświęconej eponimom w Internecie (m.in. Siwiec 2017; Burkacka 2019; Walkowiak 2018, 2020), jak i funkcję, którą *Julka* pełni w zarejestrowanych wypowiedziach, zdecydowano się rozszerzyć definicję eponimu także o te przypadki, gdzie występuje wyłącznie osłabienie i/lub zerwanie związku denotacyjnego bez utworzenia nowej jednostki leksykalnej na obecnym etapie.

Przyjmując więc powyższe kryteria, należy sprawdzić, czy w wypadku *Julki* faktycznie mamy do czynienia z pojawieniem się eponimu. To, czy dany leksem pełni taką funkcję, nie jest kwestią, którą na obecnym etapie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć w badaniu ilościowym czy za pomocą dostępnych narzędzi cyfrowych. Niemniej istnieją pewne przesłanki, na podstawie których badacz może wnioskować, że ma do czynienia z apelatywizacją lub deonimizacją. W przypadku eponimu *Janusz* wyglądają one następująco (za Walkowiak 2018, 8–10):

1. Użycie imienia (zwykle w liczbie mnogiej) z przydawką dopełniaczową (np. Janusze budownictwa);
2. Użycie imienia z przymiotnikiem typu nowy, współczesny, drugi, polski (i inne przymiotniki odnoszące się do narodowości);
3. Użycie imienia w orzeczniku (np. X (nie) jest Januszem);
4. Użycie imienia w wyrażeniu porównawczym (np. Nie bądź jak Janusz i Grażyna);
5. Użycie imienia w liczbie mnogiej (np. Janusze);
6. Użycie imienia w konstrukcji ktoś ma swojego X-a (np. Mają tego swojego Janusza).

Kryteria te nie są jednak rozstrzygające, a w wypadku *Julki* należy też wziąć pod uwagę odmienne znaczenie, a więc także inny charakter tekstów, w których występuje. Dlatego lista stworzona przez Justynę Walkowiak stanowi wyłącznie punkt wyjścia do dalszych rozważań. Ostateczna decyzja o tym, czy *Julka* została użyta w wypowiedzi jako eponim, podejmowana jest po uprzednim scharakteryzowaniu stopnia przesunięcia semantycznego, które odbywa się za sprawą dwóch mechanizmów poznawczych – metafory i metonimii (Rutkowski 2007, 2008). Stąd decyzja o zastosowaniu analizy jakościowej niewielkiej próbki (183)<sup>4</sup> wypowiedzi zawartych w korpusie. Pozwoli to ustalić stopień deonimizacji *Julki* i opisać tło społeczno-polityczne, do których odnoszą się wybrane wypowiedzi użytkowników mediów społecznościowych.

Tabela 1

*Wypowiedzi zebrane w korpusie na potrzeby badania*

Okres publikacji	Liczba zebranych wypowiedzi	Liczba wypowiedzi poddanych ręcznej analizie
Przed wyrokiem i protestami (1.02–30.04.2020)	23	23
W trakcie głównej fali protestów i po wyroku (1.09–30.11.2020)	6 107	100
Po wyroku i po głównej fali protestów (1.02–30.04.2021)	1 283	60
Łącznie	7 413	183

Źródło: opracowanie własne.

Wyraźnie zaznacza się tu dysproporcja pomiędzy liczbą wypowiedzi opublikowanych w pierwszym okresie (1.02–30.04.2020), a tymi z okresu drugiego (1.09–30.11.2020) i trzeciego (1.02–30.04.2021). Wskazuje to na niską aktywność na tagach lub wręcz brak występowania tagów, zawierających w sobie leksem *Julka* i/lub powiązanych

<sup>4</sup> Gdyby założyć, że liczba wypowiedzi dla danego okresu stanowi całość populacji, poziom ufności wynosi  $\alpha = 0,95$ , błąd maksymalny nie przekracza 5%, a dzięki kryteriom doboru wielkość frakcji jest możliwie bliska 0.9, to dobór minimalnej próby dla drugiego okresu nie mógłby być mniejszy niż 135, natomiast dla trzeciego mniejszy niż 125. Zważywszy jednak, że była to wyłącznie analiza lingwistyczna, zdecydowano się na bardziej arbitralne podejście, traktując powyższe ustalenia jako punkt wyjścia. Biorąc pod uwagę ograniczenia czasowe, znaczną objętość niektórych wypowiedzi (kilkanaście tys. znaków), szczególną wagę środkowego okresu (1.09–30.11.2020), gdy popularność *Julki* w mediach społecznościowych była największa, a debata wokół aborcji najbardziej zaogniona, zdecydowano się na ograniczenie tejże próbki do 100 wypowiedzi, a okresu trzeciego do 60 wypowiedzi. Pierwszy okres, ze względu na ogólną niewielką liczbę otrzymanych wypowiedzi, poddano analizie w całości. Było to podyktowane również faktem, że w ramach badania do pracy dyplomowej korpus był analizowany jako całość przy pomocy narzędzia TermoPL (patrz: <https://clarin-pl.eu/index.php/termopl/>), co stanowi przedmiot opis osobnego artykułu.

z nim kontekstem społeczno-politycznym. Może się to wydawać oczywiste, zważywszy, że już na wstępie wskazano połączenie eponimu *Julka* z wydarzeniami, które miały miejsce dopiero w drugiej połowie 2020 roku. Jednak wśród tagów wytypowanych do zbadania wskazano również te o szerszym zakresie, mogące służyć do dyskusji na inne tematy, jak i na temat samych *Julek*, ale w innym kontekście niż powiązany z protestami z jesieni 2020 roku.

W okresie pierwszym mogły to być więc wypowiedzi z leksemem *Julka*, które odnoszą się do jej hipotetycznych innych znaczeń, nie zawierały deonimizacji i związane są chociażby z imieniem kogoś znanego lub dotyczą konkretnie tego eponimu, ale w odniesieniu do wydarzeń wcześniejszych, np. walki o liberalizację prawa aborcyjnego, która trwała nieprzerwanie od 2016 roku, a także postępującej od 2015 roku przemiany w postawach politycznych młodych ludzi (zwłaszcza kobiet). Innymi słowy brano pod uwagę każdą wypowiedź na Wykopie i Twitterze z okresu od 1 lutego do 30 kwietnia 2020 roku, która oprócz tagów związanych z jesiennymi protestami i plebiscytem 2020 miała w sobie również jeden z bardziej ogólnych tagów: #aborcja, #bekazlewactwa, #bekaztwitterowychulek, #julka, #julki i #julkiztwittera.

Stąd uprawnione jest wnioskowanie, że *Julka* w samym tagu, jak i treści wypowiedzi, zawierającej inne z powyższych tagów, zaliczyła ogromny wzrost popularności właśnie w okresie jesiennej i zarazem największej fali protestów przeciw zaostreniu prawa aborcyjnego w Polsce. Stało się tak nawet mimo wcześniejszego rozpoczęcia akcji protestacyjnej przeciw ograniczeniu prawa do aborcji, której korzenie sięgają jeszcze 2019 roku, gdy posłowie oraz posłanki Prawa i Sprawiedliwości, Konfederacji oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego i Kukiz'15 złożyli wniosek o zbadanie zgodności z konstytucją przepisów dotyczących przerywania ciąży ze względu na duże prawdopodobieństwo ciężkich i nieuleczalnych wad płodu (Kociejko, Sitnicka i Klauziński 2020).

Jak więc pokazują dane, w okresie od 1 września do 30 listopada 2020 roku obecność leksemu *Julka* w badanych mediach społecznościowych wzrosła aż 226-krotnie względem okresu pomiędzy początkiem lutego i końcem kwietnia tego samego roku. Co więcej, kilka miesięcy po zakończeniu głównej fali protestów, w okresie pomiędzy 1 lutego a 30 kwietnia 2021 roku jego obecność wciąż pozostawała o wiele większa niż przed nagłym skokiem popularności. Można więc mówić o utrwaleniu się *Julki* wewnątrz dyskursów prowadzonych na badanych tagach. To jednak, czy mamy tu do czynienia z użyciem i utrwaleniem się eponimu, nie zaś antroponimu, można rozstrzygnąć tylko za sprawą analizy jakościowej tych wypowiedzi.

#### 4. JULKA JAKO STRONA W KONFLIKCIE O DOPUSZCZALNOŚĆ ABORCJI

W związku ze znaczną objętością materiału zdecydowano się na analizę jakościową jedynie próbki wypowiedzi dla danego okresu. Wyjątek stanowi okres pierwszy (1.02 – 30.04.2020), w którym liczba zebranych wypowiedzi jest na tyle niewielka (23), że należałoby poddać analizie wszystkie. Tym sposobem możliwie będzie rozstrzygnąć



o stosowaniu deonimizacji Julki przez użytkowników Twittera i Wykopu, a także określić znaczenie lub znaczenia utworzonego w ten sposób eponimu i jego powiązanie z protestami przeciw zaostreniu prawa aborcyjnego w Polsce. W tym celu wylosowano próbkę dla okresu drugiego (1.09 – 30.11.2020) w liczbie 100 wypowiedzi oraz dla okresu trzeciego (1.02 – 30.04.2021) w liczbie 60.

Do zbadania działania mechanizmu deonimizacji na przykładzie *Julki* wykorzystano 23 wypowiedzi z okresu pierwszego oraz losową próbkę 100 wypowiedzi dla okresu drugiego i 60 dla okresu trzeciego. Przed losowaniem korpus podzielono na trzy części, odpowiadające trzem powyższym okresom, a następnie – za pomocą generatora liczb losowych – wylosowano 100 unikalnych liczb z przedziału od 1 do 6107 oraz 60 unikalnych liczb z przedziału od 1 do 1283. Każda wylosowana liczba odpowiadała numerowi nadanemu unikatowej wypowiedzi. Następnie wypowiedzi wytypowane w ten sposób zebrano w dwóch mniejszych korpusach i razem z całością wypowiedzi z pierwszego okresu poddano je ręcznej analizie, sprawdzając, które przykłady użycia *Julki* noszą znamiona deonimizacji. Uzyskano w ten sposób następujące wyniki:

Tabela 2

*Analiza próbki wypowiedzi z korpusu*


Okres publikacji	Liczba wypowiedzi	Eponim	Niezident.	Onim
Przed wyrokiem i protestami (1.02–30.04.2020)	23	30%	13%	57%
W trakcie głównej fali protestów i po wyroku (1.09–30.11.2020)	100	91%	7%	2%
Po wyroku i po głównej fali protestów (1.02–30.04.2021)	60	83%	12%	5%
Dla całej próbki	183	81%	9%	10%

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać pierwszy okres wyróżnia się nie tylko znacznie mniejszą aktywnością w obrębie kwalifikowanych tagów i mniejszym użyciem leksemu *Julka* w badanych mediach społecznościowych, ale także znacznie niższym procentem jego deonimizacji na tle dwóch kolejnych okresów i całości próbki. Podczas gdy w czasie największego nasilenia protestów i pół roku po nich liczba deonimizacji Julki plasowała się w granicach od 83% do 91%, to pomiędzy lutym a kwietniem 2020 roku, kiedy protest dopiero się kształtował, było to zaledwie 30%. Wówczas na Twitterze i Wykopie dominowały użycia leksemu *Julka* w funkcji onimu, który odnosił się do osób prywatnych

(np. dziewczynki imieniem Julia, której rodzice prowadzili zbiórkę na leczenie) lub osób publicznych<sup>5</sup>:

(1) *<https://www.siepomaga.pl/xxxxxxx><sup>6</sup> zostało 5 godzin i niecałe 120tys zł #Julka*

(2) *#heheszki #prawo #polityka #bekazpisu #bekazlewactwa #dobrazmiana #pis #polska Julka<sup>7</sup>, robota jest... ale najpierw obiadek dla prezesa (  )*

Na przykładzie przeanalizowanej próbki widać więc, że wraz ze wzrostem społecznego znaczenia protestów z 2020 roku doszło również do rozpowszechnienia leksemu *Julka* w funkcji eponimu. Do tego bardzo znacząco zwiększyła się aktywność użytkowników na wytypowanych tagach, co przełożyło się na popularyzacji eponimu i jego znaczeń, wśród których znajdują się liczne odniesienia do sytuacji społeczno-politycznej w Polsce. Wśród wypowiedzi zawierających eponim *Julka* można wskazać kilkanaście dominujących wątków, będących także odzwierciedleniem profili znaczeniowych samego eponimu:

1. *Julka* jako młoda kobieta/nastolatka o lewicowych poglądach, które wyraża w często infantylny, agresywny, a nawet wulgarny sposób, publikując treści w Internecie (zwłaszcza na Twitterze i TikToku), przy czym jej wypowiedzi noszą znamiona hipokryzji;

(3) *[...] Koniec końców, mam wrażenie, że one to chciałyby siedzieć na dupsku krytykując to wszystko wokół, pisząc m.in. że kapitalizm jest zły, „kill all men” itd. na swoim instagramie, twitterze czy innym fejsbukowym, kapitalistycznym gównie*

2. *Julka* jako młoda kobieta/nastolatka, która jest pod silnym wpływem kultury amerykańskiej czy ogólnie zachodniej, co znajduje odbicie w jej języku (np. używanie anglicyzmów czy wręcz mieszanie polskiego z angielskim, podawanie angielskim zaimków na swoim profilu);

(4) *Pomijając już całą sprawę tego Geoga Floyda, 1 człowiek umarł wtedy i protesty, no i słusznie ze lud protestuje, ale Europejskie Julki, żyjące w państwach opiekuńczych zanim Floyd nie umarł o prawa Czarnych nie walczyły...*

3. *Julka* jako młoda kobieta/nastolatka LGBTQ+ lub po prostu wspierająca osoby LGBTQ+, czemu daje wyraz w mediach społecznościowych lub poprzez ubiór (np. tęczyowe przypinki, tęczyowy awatar, hasła o tolerancji i równości);

<sup>5</sup> We wszystkich przykładach zachowano oryginalną pisownię.

<sup>6</sup> Ocenzowany link do zbiórki pieniędzy dziewczynki o imieniu Julia.

<sup>7</sup> Chodzi najpewniej o Julię Przyłębską, prezes Trybunału Konstytucyjnego, i wpis z rzekomym cytatem Adama Bielana, który miał powiedzieć, że Jarosław Kaczyński nie rozmawia z nią o pracy, bo „ona mu tylko robi obiady”. Cytowana część została zmyślona przez autora wpisu, ale wiele osób uwierzyło w słowa wicemarszałka Senatu i odnosiło się do tej kwestii w mediach społecznościowych.

- (5) *@nick ale w #julka nie chodzi o każdą lewacką kobietę tylko o 12latki piszące wszędzie o gejach itp. oraz podpinających się pod każdy wpis o #Strajkobiet albo o lgbt*

4. *Julka* jako rozwinięta młoda kobieta/nastolatka, która ubiera się w sposób wyzywający, udostępnia roznegliżowane zdjęcia na Instagramie czy OnlyFans i faworyzuje partnerów seksualnych o niepolskim pochodzeniu;

- (6) *Czy teraz Julka 2x zastanowi się zanim popuści szpary na Erasmusie? Czy #p0lka odczuje przepalanie styków zanim pozwoli makebe na peklowania jej tzipty?*

5. *Julka* jako młoda kobieta/nastolatka angażująca się w ruchy lewicowe, feministyczne, działające na rzecz osób LGBT+, antyrasistowskie i antyfaszystowskie, ale w sposób powierzchowny, wygodnicki i często ograniczający się do slacktywizmu<sup>8</sup>;

- (7) *Dedykuję tę piosenkę dla tych wszystkich #julka, które z #protest zrobili #lewica marsz #lgbt „Rewolucja zaczyna się w twojej głowie  
Nie zaczyna aplikacją na twoim iPhone  
Rewolucja zaczyna się w twojej głowie  
Nie zaczyna klawiaturą, nie zaczyna monitorem.”*

6. *Julka* jako młoda kobieta/nastolatka zafascynowana kulturą Japonii lub Korei Południowej (zwłaszcza anime i k-popem);

- (8) *Jak Julki piszą że coś tam coś tam nie możesz mówić o innej rasie albo mieć warkoczków jak czarni bo to rasistowskie To one powinny mieć zakaz studiowania japonistyki czy koreanistyki bo to rasistowskie że one będąc białymi uczą się i małpują ich kulturę*

7. *Julka* jako młoda kobieta/nastolatka o przekonaniach mizoandrycznych, klasistowskich lub wykazująca się zachowaniami antyspołecznymi (np. agresją fizyczną w stosunku do osób o innych poglądach czy nawoływaniem do ich ludobójstwa);

- (9) *[...]Opisałem w miarę swojej wiedzy skąd to się wzięło, kim są te Julki i dlaczego takie poglądy jak skrajna mizoandria tych dziewczyn (czyli nienawiść do mężczyzn) mogą być w przyszłości niebezpieczne. Zapraszam do lektury.*

8. *Julka* jako bardzo atrakcyjna młoda kobieta/nastolatka;

- (10) *No to co teraz znaczy słowo Julka? Jak dla mnie to od dawna oznaczało te młode dziewczyny „z dobrych domów”(Julcie, Oliwki, Alicje), którym nic w życiu nie brakowało. Takich co miały dobre geny, opiekę dentystryczną, dobre ubrania i айfony...*

<sup>8</sup> Slacktywizm (org. ang. *slacktivist*) – osoba, która wykorzystuje Internet do wspierania spraw politycznych lub społecznych w sposób niewymagający dużego wysiłku, na przykład poprzez tworzenie lub podpisywanie petycji online (<https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/slacktivism> [14.11.2022]).

### 9. *Julka* jako dowolna nastolatka;

- (11) *Taka refleksja mnie naszła – tag #bekaztwitterowychjulek i cała akcja wyśmiewania nastolatek z twittera na wykopie pojawia się „przypadkiem” dwa czy trzy tygodnie temu.*

10. *Julka* jako młoda kobieta/nastolatka głosząca hasła feministyczne i opowiadająca się za liberalizacją prawa aborcyjnego, ale często z nikczemnych pobudek (np. by zachodzić w ciążę tylko po to, żeby potem móc przeprowadzić aborcję);

- (12) *„Aborcja to wspaniałe uczucie”, „ aborcja łączy ludzi”, „ nie tylko kobiety miały aborcję” Totalna, absolutna, eternalna kompromitacja i gwałt na rozumie, logice, przyzwoitości, człowieczeństwie, ale itak znaadą się tabuny białoryczyków, simpów, którzy powkedzq-Julka dobrze mówi, ale ty jesteś mądra i dobra. Mi już brak słów. #bekaztwitterowychjulek*

11. *Julka* jako zwykle nieatrakcyjna, otyła młoda kobieta/nastolatka mająca liczne tatuaże, piercing i włosy w niestandardowym kolorze (np. niebieskim);

- (13) *[...] A tutaj włazi mi do biura klient i gada z szefem, a obok niego typowa #julka , kuuhwa phawdziwa julka, różowe włosy, obdrapane pazury pomalowane chyba z 50 lat temu na czerwono, co drugie słowo po angielsku wplata na siłę albo całe zdania, co ta julka to ja nawet nie xD*

12. *Julka* jako kobieta w dowolnym wieku, ale wpisująca się w którąkolwiek z powyższych kategorii, przy czym nie jest to sytuacja typowa i wykraczanie poza pewną granicę wiekową jest tu silnie podkreślane.

- (14) *[...] I ten wywiad to wygląda dosłownie jakby ktoś czytał #bekaztwitterowychjulek nieronicznie tylko po to, żeby poczytać co te Julki mają mądrego do przekazania i z ich wpisów czerpał wiedzę i mądrość. Komizmu dopełnia fakt, że julka z materiału ma 40 lat...*

Co istotne, na dane użycie eponimu *Julka* może składać się więcej niż jeden z powyższych profili, które w niektórych wątkach przeplatają się ze sobą w dowolnych konfiguracjach. Dotyczy to nawet tych przekonań na temat *Julki*, które są ze sobą sprzeczne. Tym samym *Julka* może być postrzegana w jednej wypowiedzi jednocześnie jako atrakcyjna i nieatrakcyjna, liberalna i autorytarna, rasistowska i antyrasistowska. Niekonsekwencja wynika tutaj z jednej strony ze złożoności znaczeń, stojących za eponimem, a z drugiej z rozmytego obrazu źródła dla deonimizacji, którym w klasycznych przykładach jest postać o ukonstytuowanych cechach (np. Romeo, Judasz czy Mengele), natomiast w przypadku *Julki* pewien społecznie konstruowany byt złożony z różnych doświadczeń czy stereotypów. Zanim jednak przyjdzie omówić sposób jego powstawania, wpieryw warto zatrzymać się nad zdrobniąłą formą imienia Julia, która poddana została deonimizacji.

Podstawową funkcją deminutywów jest oznaczanie osób i rzeczy niewielkich rozmiarów (np. *piesek* w stosunku do *pies*), natomiast w funkcji ekspresywnej używane są także do wyrażenia uczucia osoby mówiącej do osoby lub rzeczy nazywanej. Zazwyczaj

są to uczucia pozytywne, jednak deminutywy mogą być także nośnikiem ironii i wskazywać na negatywny stosunek mówiącego (np. *chłopczyk* w odniesieniu do dorosłego mężczyzny). Tym samym za ich pomocą można podkreślić czyjaś małość, infantylność, słabość, a więc odnieść się do niego w sposób pogardliwy (Kobos 2011, 262). Zważywszy na znaczenia eponimu *Julka*, to właśnie podkreślenie negatywnego stosunku mówiącego może być jedną z przyczyn, dlaczego deonimizacji została poddana forma deminutywna imienia Julia utworzona za pomocą sufiksu *-ka*.

Jednak mimo tej licznej reprezentacji *Julka* nie jest tak znanym eponimem jak chociażby *Janusz* i od momentu nagłej popularności jesienią 2020 roku nie doczekała się zbyt wielu opracowań naukowych (patrz Zalewski 2021). Niemniej korpus utworzony na potrzeby tego badania pokazuje, że w mediach społecznościowych nie brak przykładów na wykorzystanie deminutywu w funkcji zdeonimizowanej. Pośród wypowiedzi wskazujących na wtórne użycie antroponimu, a więc jego deonimizację, można wyróżnić następujące typy<sup>9</sup>:

1. Użycie formy *Julka* w liczbie pojedynczej (odejście od funkcji identyfikacyjno-dyferencyjnej z zachowaniem formy liczby pojedynczej):

(15) *Ja od paru dni widzę jakieś małe grupki zagorzałych wyznawców Lemparcizmu ale to takie #Julka w wieku 15 16 lat z Desperadosem w rękę i papierosem w ustach coś tam krzyczą o jeb...*

(16) *grażyna- hehe śmieszne  
janusz- hehe śmieszne  
julka- jak tak można, przecież to seksizm  
#bekaztwitterowychjulek #p0lka*

2. Użycie deminutywu imienia Julia w liczbie mnogiej (odejście od funkcji identyfikacyjno-dyferencyjnej przy dodatkowym podkreśleniu deonimizacji poprzez liczbę mnogą):

(17) *„Przynajmniej lewaków i Julki boli dupa” – taki obraz Wasz. Szkoda tylko, że większość normalnych osób jest przeciwna temu zakazowi, nie tylko lewactwo i nastoletnie Julki. #protest #bekazpisu #aborcja #neuroopa #bekazprawakow*

(18) *Jak bardzo trzeba mieć pusty leb, żeby tak pisać... Mieszać dwa języki, w dodatku z masą błędów. Julki z tt to zaraza gorsza niż covid #polska #julka #heheszki #humorobrazkowy*

3. Użycie formy *Julka* w liczbie pojedynczej lub mnogiej, ale z przymiotnikiem „typowa”, „statystyczna”, „płodna”, „twitterowa”, „lewicowa” lub „bananowa”;

(19) *Nowotwory są dobrre, bo zabijają ludzi, a ludzie z kolei są źli, bo produkują CO2 i hodują krowy, ktore z kolei wytwarzają metan, a ludzie są jeszcze gorsi, bo zabijają krowy i tak k...wa w kółko. W połowie pierwszego zdania statystyczna #julka traci watek. No i mamy efekty.*

<sup>9</sup> Wszystkie wypowiedzi znajdują się w korpusie językowym utworzonym na potrzeby badania. Podczas ich cytowania zachowano oryginalną pisownię i układ tekstu.

- (20) *Lewicowe Julki: Hur dur antykapitalizm motzno, Nie sypiam z kapitalistami, Uderz w kapitalizm 5 minut później*  
*Te same Julki: Tate dej na nowego ajfona i gucci!!!*  
*#bekaztwitterowychjulek #bekazlewactwa*  
*#antykapitalizm #bekazpodludzi*

Każdy z powyższych przykładów wskazuje na osłabienie związku denotacyjnego oraz uchylenie sztywnej desygnacji, stanowiącej warunek przynależności wyrazu do nazw własnych (Rutkowski 2007, 27). W ten sposób zerwano bezpośredni związek między imieniem (Julia/Julka) a desygnatem (osoba, która ma na imię Julia/Julka) i *Julka* utraciła kluczową dla nazw własnych funkcję identyfikacyjno-dyferencyjną (Bogdanowicz 2017, 17). Tak więc ani „Julki z tt”, ani „typowa #Julka” nie są dłużej antroponimami służącymi do nazywania i wskazywania indywidualnego obiektu w rzeczywistości pozajęzykowej. Najłatwiej przedstawić to w odniesieniu do złożonych pojęć, które *Julka* może sprawnie zastępować w trakcie komunikacji:

*Ja od paru dni widzę jakieś małe grupki zagorzałych wyznawców Lemparcizmu ale to takie [wulgarnie dziewczyny o lewicowych poglądach] w wieku 15 16 lat z Desperadosom w rękę i papierosem w ustach coś tam krzyczą o jeb...*

Zabieg z podmianą nie byłby możliwy, gdyby *Julka* zachowała formę antroponimu i nie zyskała cech typowych dla nazwy pospolitej. Procesem, który doprowadził do tego we wszystkich powyższych wypowiedziach, jest metonimia. Trzeba jednak podkreślić, że relacji pomiędzy „Julką” a treścią w kwadratowym nawiasie nie da się sprowadzić wyłącznie do klasycznego schematu substytucji, np. podmiana X (*Julka*) za Y (młoda kobieta popierająca prawo do aborcji).

Metonimia pozwala rozmówcy na używanie jednego pojęcia w taki sposób, by zastąpiło ono inne (funkcja desygnacyjna), ale za jej pomocą dochodzi też do utworzenia nowego znaczenia (Pietrzak-Porwisz 2006, 30). Zatem opisanie jej jako X za Y nie oddaje w pełni tego, co dzieje się pomiędzy elementami użytymi w metonimii. Dlatego też bardziej adekwatnym sposobem opisu jest ten proponowany przez Roddena i Kovacesa – X plus Y (1998), ponieważ nowe znaczenie utworzone poprzez metonimię nie tyle odpowiada już istniejącemu elementowi Y, co stanowi jego aktualizację, a więc jest czymś nowym, naddanym.

Przykładowo metonimię: „[...]widziałem, jak Julki witały się okrzykiem...” można przedstawić w tym kontekście jako „[...]widziałem, jak [młode protestujące kobiety] witały się okrzykiem...”, ale wówczas utracono by wiele istotnych implikacji, które pociąga za sobą użycie *Julek*. Chodzi więc nie tyle o zastąpienie jednego elementu drugim, co o odwołanie się do współdzielonej wiedzy na temat pewnego typu człowieka, jaki w umyśle mówiącego reprezentują protestujące osoby. Dlatego to nie tyle „jakieś młode kobiety”, biorące udział w proteście, witały się okrzykiem „Jebać PiS”, ale właśnie te określane jako *Julki*.

Przeanalizowana próbka z korpusu pokazuje, że głównym procesem deonimizującym w wypadku Julki jest właśnie metonimia. Deonimizującym, ponieważ nie możemy mówić tu o apelatywizacji, która jest stopniem pełniejszym i prowadzi do ustanowienia nowej jednostki leksykalnej. Przede wszystkim dlatego, że *Julka* jest obecna w świadomości użytkowników języka polskiego głównie jako nazwa własna, a dopiero potem – i wyłącznie w niektórych kontekstach – pospolita. Zatem źródło eponimu jest powszechnie znane i bardziej oczywiste w użyciu niż sam eponim, czego przeciwieństwem jest chociażby przypadek „bojkotu”.

Chcąc opisać dostępne przykłady występowania *Julki* w wyrażeniach metonimicznych, można posłużyć się klasyfikacją zaproponowaną przez Mariusza Rutkowskiego (2007). Wykorzystał on pojęcie profilu, który w językoznawstwie kognitywnym postrzegany jest podobnie do ICM-u – jako całościowa struktura poznawcza, organizująca konceptualizację rzeczywistości (Rutkowski 2007, 99). Profil stanowi więc pewne specyficzne i subiektywne ujęcie przedmiotu, wynikające z określonego doboru aspektów konceptualnych przez mówiącego (Rutkowski 2007, 75). Wśród definiowanych w ten sposób profili autor wyróżnia jeden, który odpowiada wyrażeniom metonimicznym z *Julką*, a mianowicie *profil kategoria – element kategorii (całość – część)*.

Za jego pomocą „człowiek konceptualizuje określone fragmenty jako elementy całościowo pojętych kategorii” (Rutkowski 2007, 104), a w konsekwencji może postrzegać części tej kategorii za jej całość oraz odwrotnie – całości za poszczególne części. W przypadku nazw własnych deonimizowanych przez przesunięcie metonimiczne można to sprowadzić do formuły *Reprezentant za grupę*, która odpowiada ogólniejszej formule *Element kategorii za kategorię*. W ten sposób mówiący wyodrębniania kategorię osobową o charakterze kolektywnym, wykorzystując do tego prototypowego reprezentanta całej kategorii (grupy ludzi). W zależności od kontekstu *Julka* byłaby więc prototypowym reprezentantem młodych kobiet o lewicowych poglądach, młodych kobiet zafascynowanych anglojęzyczną kulturą, młodych kobiet, które protestują przeciw ograniczeniu prawa do aborcji czy też każdą z tych wersji po trochu.

Za pomocą metonimii z wykorzystaniem *Julki* mówiący eksponują lepiej dostrzegalny czy zrozumiały aspekt skategoryzowanego zjawiska, jakim może być udział młodych kobiet w protestach po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2020 r. Może być to również wyraz zwracania się młodych kobiet w kierunku lewicowych poglądów, czego dowodem jest chociażby sondaż CBOSu (2021) dotyczący motywacji wyborczych Polaków.

W ten sposób ujawnia się również prototypowość *Julki* jako najbardziej typowego reprezentanta każdej z takich kategorii osobowych, czyli grup ludzi o określonych cechach. Jako że w ferworze walki toczonej w ramach wojen kulturowych potrzebne nam są metonimie onimiczne tworzone tu i teraz, będące wynikiem szybkiego osądu sytuacji, to ujawniają się w nich rozmaite stereotypy (Lakoff 2011, 78). Skutkuje to zastąpieniem całości kategorii przez kategorię podrzędną, którą w tym przypadku jest kategoria *Julka*. Mechanizm jest analogiczny do tego, który można zaobserwować na przykładzie matki, gdzie kategoria podrzędna (np. matka gospodyni) zastępuje całą

kategorię (matka), co stanowi odzwierciedlenie kulturowych oczekiwań danego społeczeństwa (Lakoff 2011, 78).

To z kolei prowadzi do pytania, jakie te oczekiwania są i skąd się wzięły, ponieważ w przeciwieństwie do zakorzenionego w nas głęboko obrazu *matki gospodyni*, *Julki* są czymś nowym, produktem obecnych czasów. Ponadto w przeciwieństwo do *matki*, która jest nazwą pospolitą, *Julka* była niegdyś nazwą własną i dopiero za sprawą metonimii dokonano jej deonimizacji, wykorzystując przy tym zestaw pewnych cech o nieustalonym pochodzeniu. Tu właśnie pojawia się pewna wątpliwość dotycząca nowych eponimów, ponieważ gdy przyjrzeć się *Julce* czy *Januszowi*, okazuje się, że pozornie brakuje im bardzo ważnego elementu – prymarnego źródła eponimu.

##### 5. SKĄD SIĘ WZIĘŁA *JULKA*? NIETYPOWY PRZYPADEK NOWYCH EPONIMÓW ODIMIENNYCH

O tej szczególnej przypadłości nowych eponimów odimiennych pisała już Justyna Walkowiak (2018) w kontekście apelatywizacji imienia Janusz. Jak się bowiem okazuje, „nie mamy tu do czynienia z imieniem konkretnej postaci historycznej, biblijnej, literackiej ani mitologicznej”, a „nawet jeśli początkowo istniał jakiś eponimiczny Janusz o konotacjach stanowiących źródło późniejszego apelatywu, to obecnie niepodobna dociec jego tożsamości” (Walkowiak 2018, 4). Zatem w przeciwieństwie do Josepha Goebbelsa, od którego zaczerpnięto zestaw cech tworzących domenę źródłową w metaforze *Goebbels stanu wojennego*, nie wiadomo, kim był Janusz z wyrażenia metaforycznego *Janusz biznesu* i tym samym nie wiadomo, na jakiej podstawie przypisano mu określoną charakterystykę.

Nawet wskazanie potencjalnego źródła pochodzenia eponimu Janusz nie pozwala dotrzeć do „pojedynczego, niepowtarzalnego obiektu w realnej lub wyobrażonej rzeczywistości pozajęzykowej, współczesnej lub minionej” (Kaleta 1998b, 42), który nosiłby takie imię i stanowił źródło metafory (Burkacka 2020, 28). Ponadto rzeczywistość pokazuje, że znane osoby mogą zostać wykorzystane jako upostaciowienie eponimu *Janusz*, nie zaś jego źródło – tak było chociażby z politykiem Stanisławem Derehajło, który mimowolnie stał się twarzą serii memów o *Januszu Alfa* (Goździewska-Marszałek 2021).

W konsekwencji można jedynie przypuszczać, że ktoś taki jak *Pierwszy Janusz* istniał, tylko skoro nie był osobą rozpoznawalną i powszechnie znaną, to dlaczego jego imię stało się kulturowym fenomenem? Te same pytania nasuwają się w przypadku *Julki*, której przypisano przecież zestaw cech składający się na znaczenie odzwierciedlające prototypową reprezentantką uczestniczek protestów z 2020 roku, młodych kobiet zafascynowanych amerykańską kulturą czy lewicowych aktywistek z Twittera. W mechanizmie tym nie wykorzystano jednak osiągnięć czy cech charakterystycznych dla konkretnej postaci, jak chociażby miało to miejsce w metonimii o tym samym profilu, przytaczanej przez Mariusza Rutkowskiego – „Wtedy wydawało się że nie będzie końca tej zarazy. Kuronie i Michniki jednak wierzyli i w końcu się zmieniło” (2007, 104).



Na tym etapie można więc założyć, że *Julka* ma swoje prymarne źródło, ale w przeciwieństwie dla klasycznych przykładów eponimów nie jest nim ani bohater literacki, ani też znana osobistość, a osobowy konstrukt utworzony na bazie stereotypów społecznych, doświadczeń mówiącego i obiektywnych czynników z rzeczywistości pozajęzykowej, które przyczyniają się do powstania dwóch poprzednich.

Chcąc zrozumieć ten osobowy konstrukt, stanowiący dawcę cech dla eponimu, należy sięgnąć do potencjalnych doświadczeń osób posługujących się *Julką* w swoich wypowiedziach. Chociaż w pewnym momencie uzyskała ona status szybko rozprzestrzeniającego się memu, a więc została zaakceptowana, przyswojona i powielona przez część użytkowników Internetu już w funkcji eponimu, to nie jest wyłącznie tworem przypadku i chwilowej mody (Zalewski 2021, 73). Pierwszą rzeczą, która za tym przemawia, jest wysoka frekwencja występowania imienia Julia wśród kobiet urodzonych po 2000 roku. Jak pisze Paweł Zalewski, „w latach 2000–2019 Julia było najczęściej wybieranym dla noworodków żeńskim imieniem aż 12 razy (w latach 2001–2012 oraz w roku 2017) według danych z rejestru PESEL” (2021, 73). Tym samym istnieje duże prawdopodobieństwo, że napotkana przedstawicielka tzw. pokolenia Z będzie *Julką* w prymarnym użyciu tego wyrazu.

Jednocześnie osoby klasyfikowane jako pokolenie Z, a więc w zależności od opracowania urodzone po 1995 lub 1998 roku (Jabłońska i Bilewicz 2016, 86), są tą grupą, której późna nastoletniość i wejście w dorosłość przypadało właśnie na czas strajków z lat 2016–2021. To również ich udział w masowych protestach z 2020 roku budził największe emocje, prowadząc do stwierdzenia, że III Rzeczpospolita po raz pierwszy ma do czynienia z ogólnokrajowym ruchem społeczno-politycznym, w który udało się zaangażować biernych politycznie młodych Polaków (Boni i in. 2021).

Choć wśród protestujących i popierających protest nie zabrakło mężczyzn, to prym w tej kwestii wiodły kobiety, bo i dla nich wyrok Trybunału Konstytucyjnego miał mieć największe konsekwencje. Stąd również jedną z oficjalnych nazw tamtych wydarzeń jest Strajk Kobiet (Karolczuk i in. 2019). Protesty z 2020 roku miały więc niewątpliwie kobiecą twarz, a z racji zaangażowania w nie pokolenia Z, doszyto im również twarz *Julki*. W końcu eponim ten funkcjonował także na określenie jakiegokolwiek młodej kobiety, a tym samym posłużył do podkreślenia ich udziału w antyrządowym i pro-choice'owym zrywie – Strajku Julek, jak przekornie przekręcano nazwę tamtego wydarzenia.

Zresztą tłumny udział młodych kobiet w protestach przeciw zaostreniu prawa aborcyjnego nie był wcale aż tak zaskakującym zjawiskiem. Na przestrzeni ostatnich kilku lat nastąpiła gwałtowna przemiana w poglądach kobiet z pokolenia Z i późnego pokolenia Y (urodzeni w latach 1977–1997, za: Jabłońska i Bilewicz 2016, 86). W 2020 roku aż 40% młodych kobiet utożsamiało się z poglądami o charakterze lewicowym, 20% z centrowymi i 17% z prawicowymi. Tymczasem jeszcze w 2015 roku były one zdecydowanie bliżej centrum (37%) i prawicy (21%) niż lewicy (9%) (CBOS 2021). Jednocześnie to właśnie osoby o poglądach lewicowych i centrowych, które negatywnie odnosiły się do

rządu Zjednoczonej Prawicy, deklarowały największe poparcie i zainteresowanie strajkami przeciw zaostreniu prawa aborcyjnego w 2016 roku (CBOS 2016, 8).

Stąd też żeńskie roczniki 2000+, wśród których dominującym imieniem wielokrotnie była Julia, zaczęły być utożsamiane z poglądami liberalnymi, lewicowymi czy wręcz komunistycznymi, co – jak zauważa Bartosz Chaciński – już samo w sobie stanowi sprzeczność (2020), ale nie przeszkadza przeciwnikom *Julek* określać je naprzemiennie mianem liberałek, komunistek i lewaczek. W krok za ich orientacją polityczną idą poglądy nie tylko na kwestię aborcji, ale również pozostałe kwestie z długiego łańcucha wzorca kulturowego, do którego w tym przypadku zostały przypisane *Julki*. Ze względu na to protesty z 2016 czy 2020 roku nie były wyłącznie protestami przeciw zaostreniu ustawy, a protestami przeciw dogmatowi kulturowo-politycznemu obowiązującemu w Polsce. Bycie *Julką* oznaczało już więc nie tylko branie udziału w Strajku Kobiet i bycie „za aborcją”, ale również wspieranie osób LGBT+, „obrażanie” Kościoła i Jana Pawła II czy manifestowanie swojej indywidualności poprzez tatuaże czy kolorowe włosy.

Do tego dochodzi znaczna aktywność pokolenia Z w mediach społecznościowych. „Dla nich cyberprzestrzeń jest oczywistym, stałym elementem życia, obecnym „od zawsze” (Jabłońska i Bilewicz 2016, 86). Szczególne miejsce w tym wszystkim zajmują Twitter i TikTok, na których mają chętnie udzielać się *Julki*. Chociaż globalnie w obu mediach większość użytkowników stanowią mężczyźni – w 2019 z Twittera korzystało aż 1,5 mln więcej mężczyzn niż kobiet (Chada i in. 2019, 35), a na Tik Toku płęć męską deklaruje 53% użytkowników (Iqbal, 2020) – to w Polsce oba postrzegane są jako popularne wśród *Julek*. Brak jest jednak publicznych danych lub badań na polskiej próbie, by móc tę popularność potwierdzić.

Na tę rzeczywistość nakłada się jeszcze świat stereotypów. To za ich pomocą potrafimy w szybki sposób orzekać, które informacje wydają się wartościowe i co należy zapamiętać, ale jednocześnie tworzymy przy tym bardzo silny filtr, przez który przetwarzamy obiektywne informacje m.in. o mężczyznach i kobietach (Ellemers 2018, 280). Za sprawą filtrowania rzeczywistości poprzez stereotypy *Julka* jako kategoria podrzędna może zastąpić całą kategorię (np. kobiet biorących udział w protestach). Jako że autorzy wypowiedzi wykorzystują eponim w celu umniejszania, dezawuowania i podkreślania pogardliwego stosunku do rzeczonyj *Julki*, to stoją za nią przede wszystkim negatywne stereotypy dotyczące m.in. wyborców Lewicy, feministek, aktywistek, osób LGBT+, jak i młodych kobiet czy kobiet w ogóle.

Przekłada się to na negatywne nacechowanie profili znaczeniowych *Julki*, gdzie spośród dwunastu dostrzeżonych w próbie i wymienionych wcześniej tylko trzy można określić jako neutralne lub pozytywne (nr 6, 8 i 9). Pozostałe implikują takie cechy jak rozwiązłość, mizoandria, głupota, hipokryzja, brzydota, ojkofobia czy rasizm w stosunku do białych osób. Nazwanie kogoś *Julką* najczęściej nabiera więc charakteru wyzwiska, a tym samym służy do wartościowania ujemnego i pozwala w spontaniczny sposób ujawnić swoje negatywne emocje względem adresata bądź adresatów (Kolberová 2014, 30).

## 6. PODSUMOWANIE

„Określenie młodej kobiety zafascynowanej amerykańską kulturą i ruchami lewicowymi, zazwyczaj używane w kontekście naiwnych acz wyrazistych wpisów na Twitterze” (PWN) – tak brzmi definicja *Julki* sformułowana przez organizatorów plebiscytu na Młodzieżowe Słowo Roku 2020. Jak widać nie odbiega ona od tego, co udało się ustalić na podstawie wypowiedzi zebranych w korpusie. Jury nie myliło się również, gdy argumentowało jej dyskwalifikację silnym uwikłaniem w język politycznego i kulturowego konfliktu, który w 2020 toczono zarówno na ulicach, jak i w mediach społecznościowych. Jako że konflikt kryjący się za *Julką* wcale nie dobiegł końca, to w przyszłości wciąż możemy spodziewać się nowych przykładów jej wykorzystania.

Nie jest to również ostateczne słowo w kwestii badania nowych eponimów, ponieważ dzięki niniejszej pracy udało się odpowiedzieć zaledwie na kilka pytań dotyczących deonimizacji oraz celu jej stosowania na przykładzie *Julki*. Niemniej wciąż były to odpowiedzi potrzebne, a dojście do nich wymagało opracowania metodologii z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi do tworzenia oraz analizy korpusów językowych. Dzięki takiemu podejściu ustalono, że *Julka* faktycznie spełnia kryteria, by nazywać ją eponimem i wykazano, że podstawowym procesem deonimizacyjnym była tu metonimia.

Jednak oprócz dezawuowania i podkreślania pogardliwego stosunku, *Julka* służy również kategoryzacji, a tym samym pozwala porządkować otaczający nas świat. Ze względu na charakter i kontekst, w którym występuje, kategoryzacja ta odbywała się na szybko, tu i teraz, a nic tak nie wspomaga szybkiego osądu, jak stereotypy. Stanowią one jeden z trzech elementów, które wspólnie składają się na osobowy konstrukt społeczny, stanowiącego źródło cech (lub domenę źródłową) dla eponimu *Julka*. Pozostałe dwa to osobiste doświadczenia mówiącego i obiektywne zależności wynikające ze stanu rzeczywistości pozajęzykowej, takie jak osadzenie Julii na podium najczęściej nadawanych imion żeńskich po 2000 roku, znaczna aktywność pokolenia Z w mediach społecznościowych oraz rosnąca lawinowo liczba młodych kobiet (18–29 lat), które deklarują poglądy lewicowe (CBOS 2021).

## BIBLIOGRAFIA

- Boni, M., i in. 2021. *Młodzi 2020 – w poszukiwaniu tożsamości. Raport*. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.
- Burkacka, I. 2020. „Janusze, Halyny, Sebixy i Karyny. Memy internetowe jako źródło nowych eponimów”. *Poradnik Językowy* 4: 21–34.
- Bogdanowicz, E. 2017. *Konotacje nazw własnych na materiale publicystyki prasowej*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Dereń, B. 2005. *Pochodne nazw własnych w słowniku i tekście*. Opole: Uniwersytet Opolski.
- Długosz-Kurczabowa, K. 1990. *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych w języku polskim*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Ellemers, N. 2018. „Gender Stereotypes”. *Annual Review of Psychology* 69: 275–298.
- Jabłońska, M. R., i K. Billewicz. 2016. „Pokolenie przełomu w WEB 2.0”. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Sociologica* 56: 83–97.
- Kaczerzewska, J. 2018. „Stabilność ekspresywna leksemu janusz i jego jednostki derywowane”. *Orbis Linguarum* 51: 85–119.
- Kaleta, Z. 1998(a). „Teoria nazw własnych”. W *Polskie nazwy własne encyklopedia*, red. E. Rzetelskiej-Feleszko. Warszawa–Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN, 15–36.
- Kaleta, Z. 1998(b). „Gramatyka nazw własnych”. W *Polskie nazwy własne encyklopedia*, red. E. Rzetelskiej-Feleszko, Warszawa–Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN, 37–44.
- Korolczuk, E., B. Kowalska, J. Ramme, i C. Snochowska-Gonzalez, red. 2019. *Bunt kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet*. Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarność.
- Kobos, Z. 2011. „Mów do mnie kotku... Czyli o uczuciach po polsku i po słoweńsku”. *Acta Universitatis Lodzianis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców* 18: 260–267.
- Kolberová, U. 2014. „Wyzwiska z komponentem „pies” w języku polskim”. *Opera Slavica* 24(2): 29–37.
- Kopalińskiego, W., red. 1996. *Słownik eponimów czyli wyrazów odmiennych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kövecses, Z., i R. Gunter. 1998. „Metonymy: Developing a cognitive linguistic view”. *Cognitive Linguistics* 9: 37–77.
- Kuryłowicz, J. 1956. „La position linguistique du nom propre”. *Onomastica* 2: 1–14.
- Lakoff, G. 2011. *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne. Co kategorie mówią nam o umyśle*, tłum. M. Buchata, A. Kotarba, i A. Skucińska. Kraków: Universitas.
- Menzie, L. 2020. „Stacys, Beckys, and Chads: the construction of femininity and hegemonic masculinity within incel rhetoric”. *Psychology & Sexuality* 13(1): 69–85.
- Niekrewicz, A. 2020. Od porządkowania do kreowania przekazu – komunikacja za pomocą hashtagów. Gorzów: Studium Językoznawcze.
- Pietrzak-Porwisz, G. 2006. „Metonimia w ujęciu kognitywnym”. *Prace Językoznawcze* 8: 29–39.
- Podlecka, N. 2021. „Proces apelatywizacji w ujęciu socjolingwistycznym na przykładzie eponimu „Karen” i jego funkcji w slangu amerykańskim”. *Forum Filologiczne Ateneum* 9(1): 163–173
- Rutkowski, M. 2007. *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Rutkowski, M. 2008. „Metafory motywowane metonimicznie (metafonomie) na przykładzie nazw własnych”. *Białostockie Archiwum Językowe* 8: 95–104.
- Rysiewicz, R., red. 1953. *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa: Wydawnictwo Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Sadowski, M. M. 2013. „Eponimy jako sposób wzbogacania leksyki”. *Acta Erasmiana* 5: 289–308.
- Siwiec, A. 2017. „O nacechowanych dyskursywnie użyciach nazw własnych w memach internetowych”. W *Barwy słów. Studia lingwistyczno-kulturowe*, red. D. Filar, P. Krzyżanowski. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 687–711.
- Suchomska, J., i D. Urzędowska. 2021. „Działania protestacyjne strajku kobiet w ujęciu teorii nowych ruchów społecznych”. *Dyskurs&Dialog* 1: 9–22.
- Zalewski, P. 2021. „Dlaczego „Julka” jest liberalna? Rozważania o emblematkach stereotypów płciowych i ich społecznych konsekwencjach w polskim dyskursie (anty)aborcyjnym”. *Dyskurs&Dialog* 1: 69–90.

## WYKAZ ŹRÓDEŁ

- Cambridge Dictionary Online, „Slacktivism”. <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/slacktivism> (14 listopada 2022).
- CBOS. 2016. „Polacy o prawach kobiet, „czarnych protestach” i prawie aborcyjnym”. *Komunikat z badań nr 165*.
- CBOS. 2021. „Poglądy polityczne młodych Polaków a płeć i miejsce zamieszkania”. *Komunikat z badań nr 28*.
- Chaciński, B. 2020. „Julka, czyli język wojny płci, Plebiscyt na Młodzieżowe Słowo Roku PWN”. <https://sjp.pwn.pl/mlodziejowe-slowo-roku/haslo/Julka-czyli-jezykwojnypłci;6952038.html> (2 grudnia 2020).
- Chada, S., i in. 2019. „Przewodnik po social media w Polsce”, *IAB Polska*.
- Goździewska-Marszałek, O. 2021. „Stanisław Derehajło to nowy król internetowych MEMÓW. Podlaski polityk jest znany jako Janusz Alfa i typowy ojciec”. <https://wspolczesna.pl/stanislaw-derehajlo-to-nowy-król-internetowych-memow-podlaski-polityk-jest-znany-jako-janusz-alfa-i-typowy-ojciec-02042021/ar/c1-15519495> (12 listopada 2022).
- Iqbal, M. 2019. „TikTok Revenue and Usage Statistics (2020). Business of Apps”. <https://www.businessofapps.com/data/tik-tokstatistics/#text=60%25%20of%20US%20TikTo%20users> (18 listopada 2022).
- PWN, „Julka/Julka”. <https://sjp.pwn.pl/mlodziejowe-slowo-roku/haslo/julka-Julka;6949158.html> (18 listopada 2022).
- Kocejko, B., D. Sitnicka, i S. Klauziński. 2020. „Lista hańby. Oto posłowie PiS i Konfederacji, którzy doprowadzili do zakazu aborcji w Polsce”. *Oko.press*. <https://oko.press/lista-hanby-oto-poslowie-pis-i-konfederacji-ktorzy-doprowadzili-do-zakazu-aborcji-w-polsce> (15 października 2022).
- Lang, C. 2020. „How the ‘Karen Meme’ Confronts the Violent History of White Womanhood”, *Time*. <https://time.com/5857023/karen-meme-history-meaning/> (16 lipca 2020).
- Łaziński, M., B. Chaciński, E. Kołodziejek, i A. Wilczek. 2020. „Stanowisko kapituły plebiscytu w sprawie słowa Julka/julka, Plebiscyt na Młodzieżowe Słowo Roku PWN”, <https://sjp.pwn.pl/mlodziejowe-slowo-roku/haslo/Stanowisko-kapituły-plebiscytu-w-sprawieslowa-Julka-julka;6952037.html> (29 listopada 2020).

**Who is *Twitterowa Julka*? Possible causes and creation mechanism of a new eponym from a sociolinguistic perspective**

Keywords: *Julka*, eponyms, deonimization, abortion, social media.

**ABSTRACT**

The protests of 2020 have become one of the most significant symptoms of socio-cultural changes in contemporary Poland. In social media, their participants began to be called *Julki*, and the eponym created in this way became so popular that it was, among others, to the top of the plebiscite for the Youth Word of the Year 2020. The study aimed to look at *Julka* from both a linguistic and sociological point of view, to check whether we are dealing with an eponym, characterize its potential meanings, and determine the possible causes of *Julka's* phenomenon. The described study was conducted as part of a master's thesis in the field of sociology, in which the original, annotated corpus of the eponym *Julka* was used, containing automatically collected statements from users of two social media: Twitter and Wykop. The corpus was created using the SentiOne monitoring tool. With its help, entries from three non-linear periods were collected: before the verdict and protests of 2020 (February, March, and April 2020), during the main wave of protests, and after the verdict (September, October, November 2020), and after the verdict and after the main wave of protests (February, March, April 2021). During autumn, it was determined that *Julka* experienced a significant surge in popularity, coinciding with the largest wave of protests against the stricter abortion law in Poland. Furthermore, even as the sociopolitical situation stabilized in the last period analyzed, this term solidified as an eponym. Attention was also drawn to the special nature of the new name-based eponyms – including *Julka* – in which it is impossible to indicate an unambiguous personal source of features, as is the case with most typical eponyms (e.g. *Romeo*, *Goebbels*, *boycott*). Based on the analysis of the sample, it was assumed that the source of the features (source domain) of the eponym *Julka* is a personal social construct, which consists of three elements: stereotypes, personal experiences of the speaker, and objective relationships resulting from the state of extra-linguistic reality (e.g. the growing number of young women declaring left-wing views).